Nie niszczcie krajobrazu!

17 lipca 2012

Działacze 50 stowarzyszeń, głównie z Warmii i Mazur, wystosowali list otwarty do Ministra Środowiska, w którym domagają się wprowadzenia uregulowań dotyczących lokalizacji i stawiania farm wiatrowych.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, sygnatariusze listu krytycznie odnieśli się w nim do aktualnego stanu i praktycznego egzekwowania przepisów służących ochronie środowiska w odniesieniu do lokalizacji i funkcjonowania elektrowni wiatrowych.

Obecnie o ustawieniu w danym miejscu farmy wiatrowej decyduje lokalny samorząd, który przy podejmowaniu decyzji opiera się m.in. na zapisach raportu dotyczącego oceny oddziaływania takiej inwestycji na środowisko. Problem w tym, że dokument ten sporządzany jest na zlecenie i koszt inwestora, co – zdaniem autorów listu – w praktyce oznacza uwzględnianie jego życzeń. Podkreślono także, iż często raporty oddziaływania na środowisko są na bardzo niskim poziomie, bo sporządzają je osoby przypadkowe.

Zdaniem autorów listu brak przepisów regulujących zasady lokalizacji turbin wiatrowych oraz określania ich wpływu na ludzi i przyrodę sprawia, iż deweloperzy – kierując się przede wszystkim potrzebą obniżenia kosztów i maksymalizacji zysku – skutecznie dążą do lokalizowania industrialnych farm wiatrowych w bezpośrednim sąsiedztwie siedlisk ludzkich oraz na terenach o najwyższej wartości przyrodniczej i krajobrazowej.

Sygnatariusze przesłali list także do Ministerstwa Gospodarki.

Źródło: Nowy Obywatel